DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.753 CZWARTEK 12.PAZDZIERNIKA 1944 r. ROK V.

PREMIER MIKOŁAJCZYK WYJEZDZA DO MOSKWY.

Rząd sowiecki zaprosił we wtorek telegraficznie prem.Mikołajczyka do Moskwy celem odbycia wspólnych narad. Wczoraj w nocy Londyn urzędowo ogłosił,że stosownie do otrzymanego zaproszenia prem.Mikołajczyk wyjeżdża do Moskwy,by wziąść udział w naradach prem.Churchilla ze Stalinem. Premierowi Polski towarzyszyć będzie kilku członków rządu.

Prasa Londynu żywo interesuje się zagadnieniami,które poruszone zostaną w Moskwie. Korespondenci dyplomatyczni zgadzają się co do tego,że w tej chwili najważniejszą sprawą jest przyszłość Polski. Warto przytoczyć głosy dzienników londyńskich,które ukazały się jeszcze przed zaproszeniem prem.Mikołajczyka do Moskwy. Okazuje się obecnie,że Warszawa odegrała decydującą rolę w przełomie,jaki dokonał się w opinii brytyjskiej odnośnie ustosunkowania się do sporu polsko-rosyjskiego. Nawet prosowiecki "News Chronicle" rozumie już dziś konieczność odbudowy silnej i suwerennej Polski i pisze : Obecnie jest rzeczą niezmiernie ważną zajęcie zdecydowanej postawy w sprawie przyszłości Polski. W ostatnich czasach dało się zaobserwować systematyczne pogarszanie stanu tego zagadnienia. Warszawa wykazała aż nazbyt dobitnie,jak szybko trzeba tą sprawę definitywnie załatwić. Stalin oświadczał już kilkakrotnie,że pragnie silnej,wolnej i niepodległej Polski. W.Brytania dąży do tego samego. Należy przypuszczać,że zagadnienie to zostanie szczerze i wyczerpująco omówione. "Times" podkreśla także doniosłość zagadnienia polskiego. Jego zdaniem tragedia Warszawy wskazała jak sprawa ta jest naglącą. Churchill i Eden mają nadzieję na pozytywne załatwienie tej sprawy. Premier już w swej mowie powiedział, iż spodziewa się wkrótce stworzenia polskiego rządu jedności narodowej,któryby zyskał poparcie wszystkich trzech mocarstw,korespondent dyplomatyczny "Timesa" przypuszcza, że min.Eden będzie mógł zająć na konferencji wyraźne stanowisko w sprawie polskiej, ponieważ przed wyjazdem odbył szereg konferencji z prem.Mikołajczykiem.

Wczorajszy "Daily Herald" napisał w artykule wstępnym : Wieść o zaproszeniu premiera Mikołajczyka do Moskwy wywołała w Anglii wielkie zadowolenie. Absurdem jest przypuszczać,że po rozmowach polsko-rosyjskich w Moskwie znikną odrazu wszystkie niechęci i podejrzenia. Potrzebne są do tego długie rozmowy między obu rządami. Dawno już zdawaliśmy sobie sprawę,że to co się dzieje w Europie wschodniej,musi być powodem naszego zainteresowania. W roku 1939 wstąpiliśmy do wojny nie ze zbytnich sympatii do Polski,lecz dla zasady,iż nie można dopuszczać do zmian w Europie wschodniej bez naszej zgody. Anglia ma więc prawo wtrącać się do spraw polskich. Nie może być mowy o poddaniu mniejszych narodów pod sfery wpływów. Tylko pełna ich niepodległość i suwerenność może zapewnić pokój. Anglia ma wiele punktów spornych z Rosją,które muszą być przedyskutowane. Do nich należy sprawa niepodległości polskiej. Jeżeli traktat sowiecko-brytyjski ma być podstawą pokoju w Europie,to układ sowiecko-polsko-angielski musi być fundamentem tego traktatu.

Amerykański "Washington Post" pisze : To co się stało w Warszawie, może się stać i gdzieindziej,jeśli nie zostanie osiągnięte pełne porozumienie między sprzymierzonymi. Duszy polskiej nie może deptać żaden najeźdźca i naród polski musi uzyskać pełną niepodległość i suwerenność.

Min.Eden i komisarz Mołotow odbyli wczoraj długie rozmowy. Sztaby wojskowe obradują zaś bez przerwy.

AKWIZGRAN ZAMIENIA SIE W GRUZY.

Wczoraj po upływie terminu ultimatum rozpoczęła się zgodnie z zapowiedzią akcja burzenia Akwizgranu. Pierwszy atak wykonały setki nurkowców,które w południe przez półtorej godziny bombardowały miasto,poczem 200 najcięższych dział rozpoczęło ogień. W przerwach między bombardowaniem megafony amerykańskie powtarzają treść ultimatum, wzywając do kapitulacji. Niemcy próbowali od strony Meisburga przebić amer.pierścień i wprowadzić do Akwizgranu świeże wojska. Próby zostały krwawo złamane. "Atlantic Wall" donosi,iż Akwizgran po pierwszym już bombardowaniu stoi w płomieniach. Cała połać miasta wokół dworca leży w gruzach. Niektóre punkty oporu wywieszają białe chorągwie. Tysiące pozostałych w mieście miesz-

kańców szuka ratunku w piwnicach. Katolicy z biskupem Akwizgranu na czele niosą pomoc rannym i zagrzebanym w gruzach, nie bacząc na bombardowanie.

Kanadyjczycy w silnym ataku dotarli do grobli, łączącej wyspy Walcheren i Beveland z lądem stałym. Wejście na groblę zostało zdobyte, przez co odciętych zostało 21.000 Niemców, znajdujących się na wyspach. Pod Reskens otoczono i odcięto dalszych 10.000 Niemców. Walcheren jest bombardowana. Samoloty atakują pozycje niem. we Vlissingen i tamę Weze. Na wschód od Arnheim Niemcy rzucają do walki nowe odwody. W Alzacji trwają zacięte walki o fort Briant, Niemcy i Amerykanie walczą w tunelach pod fortem. Na odcinku Mozeli odparto niem. kontrataki. W Wogezach uzyskano nowe tereny w niezwykle ciężkich walkach.

KLESKI NIEM. NA WSCHODZIE i WEGRZECH.

Stalin doniósł w rozkazie, że wojska rosyjskie dotarły do wybrzeży Bałtyku na wschód i południe od Libawy, odcinając tym manewrem 150.000 Niemców w Estonii i na Łotwie. Kłajpeda jest okrążona i w mieście mają się toczyć walki uliczne. Na południe od Kłajpedy czołgi sowieckie przedzierają się do Prus Wschodnich. Tylża znajduje się w ogniu dział rosyjskich. Na północ od Warszawy Rosjanie rozpoczęli silne ataki. W Finlandii wojska sow. rozpoczęły natarcie w rej. Petsamo. Pod Terneo Finnowie wycięli 900 Niemców.

Na Węgrzech zdobyli Rosjanie stolicę Siedmiogrodu - Cluj /Klausenburg/ i drugie po Budapeszcie miasto Szeged. Dotarto następnie do Kesmet, czym Budapeszt jest ogromnie zagrożony. Fale uciekinierów węgierskich kierują się na Budapeszt i Wiedeń. W Debreczynie trwają walki uliczne. Rzeka Cisa została na Węgrzech i w Jugosławii sforsowana przez Rosjan. Linia kolejowa Belgrad-Nisz została osiągnięta i w kilku miejscach przerwana.

INNE FRONTY.

WOJNA LOTNICZA. - Silne formacje amer. bombardowały w dzień Kolonię i dworce w Koblencji. W nocy eskadry Moskitów atakowały również Kolonię oraz Düsseldorf i Duisburg. Obrona bardzo słaba, brak myśliwców. We wszystkich operacjach utracono 6 maszyn.

WŁOCHY. - Dalsze posuwanie się na Bolonię wśród ciężkich walk. Zdobyto kilka wzgórz, w mieście Divergnano toczą się walki uliczne.

W ALBANII zdobyto port Santi Quaranta, biorąc do niewoli 900 Niemców.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Moskwa ogłosiła wczoraj, iż Bułgaria przyjęła wstępne warunki zawieszenia broni, podyktowane przez Anglię, Amerykę i Rosję. W warunkach Bułgaria zobowiązana jest do wycofania wciągu dni 14-tu swych wojsk okupacyjnych z Jugosławii i Grecji. Do Sofii będzie wysłana wkrótce misja wojskowa aliantów.

- Komunikacja telefoniczna Berlin Sztokholm została nawiązana, dozwolone są tylko rozmowy urzędowe. "Stockholms Tidningen" podaje powody przerwy twierdząc, iż gestapo wykryło spisek wśród oficerów niem., utrzymujących kontakt z niem. kołami przemysłowymi w Sztokholmie. W kołach tych coraz bardziej objawia się chęć zerwania z partią hitlerowską. Znowu dwóch Niemców z poselstwa niemieckiego w Sztokholmie zerwało stosunki z rządem. Jeden z nich to attache admiralicji Eulet, podejrzany o łączność z zamachowcami z lipca. Sekretarz poselstwa niemieckiego w Sztokholmie, który otrzymał we wrześniu odwołanie do Niemiec znikł bez śladu.

- Bryt. min. skarbu ogłosił w Izbie Gmin sumy wyciśnięte przez Niemców na siedmiu krajach okupowanych. Wynoszą one 85 miliardów marek, z tego 60 miliardów w gotówce, a 25 w towarach. Sama Francja zapłaciła 35 miliardów marek. Sumy te przewyższają 3-krotnie kwotę odszkodowania, zapłaconą przez Niemcy po tamtej wojnie światowej.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 9.20 rano.

- Wczoraj ambasador bryt. w Moskwie Keer podejmował obiadem Stalina i Churchilla. Obecni byli także Eden i Mołotow. Jest to pierwszy wypadek odwiedzenia obcej ambasady przez Stalina. Wczoraj nie odbyły się narady między Churchillem a Stalinem. Prem. Mikołajczyk oczekiwany jest w Moskwie. Do Moskwy przybyli członkowie PKWN Morawski, Bierut i Żymierski. Prez. Roosevelt oświadczył wczoraj, iż Polska musi być odbudowana jako wielkie mocarstwo, musi brać udział w zabezpieczeniu pokoju i stać się jedną z głównych jego gwarantek.

- Pod Reskens wylądowały nowe wojska kanadyjskie. Akwizgran jest nadal pod ogniem. Rosjanie zdobyli Panowa nad granicą Prus. W 30-tu kontratakach poległo 2.000 Niemców. Dr. Schacht został aresztowany w Berlinie.

- Portugalia ogłosiła wczoraj, iż nie udzieli azylu zbrodniarzom wojennym.

WIADOMOSCI RADIOWE.

- W New Yorku odbyła się doroczna uro - czystość ku czci Pułaskiego. Przez ulice - miasta przedefilowało 45.000 ludności amer. pochodzenia polskiego. Sztandary były pokryte krepą na znak żałoby i protestu przeciw niedostatecznej pomocy Warszawie. Pochodowi temu przyglądało się 250.000 mieszkańców - New Yorku. Do tłumu przemówił prezydent miasta Devey, kandydat na prezydenta USA. Przemówienie nacechowane było wielką serdecznością i przyjaźnią. Powiedział on m.i.: Niech mi wolno będzie stwierdzić, że w całej Ameryce niema myślącego człowieka, któryby niepragnął pomyślnego rozwiązania sprawy polskiej. Narody sprzymierzone walczą nietylko w celu pobicia Niemców, ale o zwycięstwo - sprawiedliwości. Amerykanie wiedzą, że są - ludzie którzy pragną załatwić tę sprawę w - prywatnej dyskusji, pod osłoną tajemnicy. Ale opinia amerykańska będzie popierać tych, którzy dążą do odbudowania Polski silnej i niepodległej.

- Porucznik Pomian, który niedawno dostał się do Londynu drukuje w "Dzienniku Polskim" charakterystykę gen. Bora-Komorowskiego. Najpierw kilka danych z jego służby przed wojną. Służba w 12-tym pułku ułanów, a następnie dowództwo centrum wyszkolenia kawaleryjskiego w Grudziądzu. We wrześniu 1939 r. - dowódca brygady kawalerii. Szczęśliwie uniknął niewoli niemieckiej. Pracuje w A.K. - Jest dowódcą rejonu Poznań-Pomorze, a potem zastępcą gen. Grota. W maju 1940 mianowany - generałem brygady. Po aresztowaniu hen. Grota, mianowany dowódcą A.K. Organizuje akcje sabotażowe i odwetowe, a przede wszystkim - przygotowuje A.K. do przyszłej walki w polu. Po wkroczeniu armii sowieckiej na ziemie - polskie kładzie nacisk na akcję oddziałów - pod nazwą "Burza", które w ramach pomocy i - współdziałania z armią sowiecką dokonywały aktów dywersji na bezpośrednich tyłach cofającej się armii niemieckiej. W r. 1944 dekorowany złotym krzyżem Virtuti Militari i mianowany generałem dywizji.

- Korespondent PATa przy polskiej dywizji pancernej walczącej w Holandii podaje - parę obrazków z walk w ciągu ostatnich dni. Zwraca uwagę na dezorganizację i brak łączności u Niemców. Kiedy po zajęciu miasta - Alten przez Polaków wyruszyły na miasto patrole, napotkały oddział telefonistów niem., którzy właśnie przeciągali linię telefoniczną do Alten. Zasadzka - krótka utarczka, i wzięcie całego oddziału do niewoli, a następnie zawiadomienie dowództwa niemieckiego - za pomocą nowej linii telefonicznej, że - miasto Alten zmieniło garnizon. Tegoż dnia do Alten zajechał samochód intendentury ze świeżym mięsem. Oficer konwojujący był bardzo zdziwiony, gdy po odbiór mięsa zgłosili się Polacy.

- Korespondent radia brytyjskiego w - Sztokholmie donosi, że attache niemieckiej marynarki handlowej, który odmówił Hitlerowi posłuszeństwa, od dłuższego czasu lokował w bankach szwedzkich fundusze wielkich niemieckich przedsiębiorstw żeglugowych. - W związku z zawiadomością o odmówieniu posłuszeństwa rządowi kilku urzędników niem., attache prasowy niem. Grassman opuścił. poselstwo. Powiedział on, że stracił zupełnie zaufanie do hitlerowskich Niemiec. Jest to już czwarty z urzędników poselstwa, który - zrywa z hitleryzmem.

- W Palestynie miały miejsce rozruchy i akty dywersji skierowane przeciw władzom - angielskim. Zabity został m.i. wyższy oficer policji angielskiej. Zabójstwa dokonała organizacja "Nowe Zrzeszenie Sjonistów" o charakterze radykalnym. Odpowiedzialne - osobistości polityczne w Palestynie oraz - Żydzi całego świata ostro potępili ten akt teroru i samą organizację.

- W Izbie Gmin odbyła się debata nad - projektem międzynarodowej organizacji pokoju. Przedstawiciel rządu lord Cranborn - wyraził pogląd, iż zabezpieczenie pokoju - zależy od wielkości sił, stojących do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa. Wyniki obrad - w Dumbarton Oax stanowią tylko poglądy 4 - mocarstw i muszą być jeszcze przedyskutowane przez wszystkie narody sprzymierzone. Ambasadorowie państw sprzymierzonych otrzymali raporty o przebiegu konferencji.

- "Times" w artykule pt. "Wielki zbrojny sojusznik" omawia różnice między Ligą Narodów a nową organizacją bezpieczeństwa, - zaprojektowaną w Dumbarton Oax. Przewyższa ona dawną organizację tem, że przy podjęciu spraw współpracy międzynarodowej, działalność swoją opiera na realniejszych podstawach.

- "New York Times" wyraża nadzieję, że - organizacja będzie zdolna do utrzymania - trwałego pokoju. Fakt, że odpowiedzialność ponoszą te kraje, które mają siłę do utrzymania go - stwarza silną i realną podstawę. Nie została natomiast załatwiona należycie sprawa roli średnich, mniejszych i - małych narodów. Na ten sam temat poświęca ja artykuł wstępny "Izwiestia". Kładą na -

cisk na konieczność utrzymania jednomyślności Rady Bezpieczeństwa,która byłaby naruszona,gdyby państwa zainteresowane niemogły brać udziału w rozstrzyganiu sprawy.

- Rząd holenderski ogłosił ostrzeżenie do mieszkańców Amsterdamu,że do miasta przybyło 8.000 policjantów niemieckich dla przeprowadzenia pacyfikacji.

- We Francji prowadzona jest czystka wśród urzędników. Flambert,Peyranton i Bergeret zostali przewiezieni z Algieru do Paryża,gdzie odbędzie się proces przeciw nim.

- We Francji zapowiedziano czystkę wśród wyższych urzędników oraz członków rządu Vichy. Mają oni być aresztowani i oddani pod sąd.

- Korespondent londyńskiego "News Chronicle" opisuje,że w Grecji,gdzie przybyły wojska alianckie znaleziono ludność w łachmanach i wynędzniałą do najwyższych granic. Niemcy wywieźli wszystkę żywność i ubrania. Przeszli przez kraj jak szarańcza. Ludność grecka nie mogła witać wojsk alianckich winem i białym chlebem,tak,jak ludność południowej Francji,niemniej jednak powitanie było entuzjastyczne. Ludzie znali tylko jedno słowo angielskie "chleb" i to powtarzali na każdym kroku.

- Dn.28.czerwca br.przemawiał Himmler w Metzu do oficerów grenadierów miejscowego garnizonu. Powiedział on,że istnieją antagonizmy między SS a Wermachtem,które oparte są na różnych bezpodstawnych plotkach. Potępił on dalej brak poczucia obowiązku u oficerów niem. Oficerowie ci powinni schylić głowy ze wstydu na myśl o przełamaniu niemieckiej linii obronnej na froncie zachodnim. Największym wrogiem Niemiec jest Rosja. Ostatnio w wojsku niemieckim - mówił dalej - rozpanoszyło się kłamstwo. Kiedy oficer uciekł wraz z oddziałem to zgłasza,że musiał cofnąć się na rozkaz. Obecnie oficer taki stanie przed sądem wojennym i będzie rozstrzelany,a żołnierzom powie się,że uciekł. Dziś przyszły czasy tak ciężkie,że oficer niemiecki na froncie nie żyje więcej niż trzy miesiące. Wyżsi oficerowie muszą dbać o to,by rozkazy ich były wykonywane. Przeciwko panice powinni oni wprowadzić jak najostrzejsze zarządzenia,na czele oddziałów postawić najbrutalniejszych oficerów. Ja - oświadczył Himmler - jestem gotów pokryć wszelkie,nawet najdrastyczniejsze postępowanie oficera,które ma na celu powstrzymanie żołnierzy od ucieczki. Nie będą jednak nigdy pobłażał miękkiemu postępowaniu oficerów. Przemówienie Himmlera zostało ujawnione dopiero obecnie,dotąd było trzymane w tajemnicy.

- Komentator angielski w serwisie zamorskim z dn.7.X.przytacza charakterystyczne informacje jednego z korespondentów na tym odcinku Roberta Reeda. Na drogach w rejonie Akwizgranu co nocy zdarzają się tajemnicze wypadki. Wpoprzek dróg rozciągane są druty na wysokości głów żołnierzy w samochodach lub na motocyklach. Żołnierze amer., pełniący służbę na osamotnionych placówkach znikają bez śladu. Poza Akwizgranem znajdują się liczne kopalnie,których sztolnie służą Niemcom za kryjówki. Piwnice poszczególnych domów,które zostały między sobą połączone podziemnymi przejściami w celach obrony przeciwlotniczej,stanowią teraz gniazda obronne. Nie ulega wątpliwości,że w miarę posuwania się wgłąb Rzeszy walki na tym odcinku będą coraz cięższe i trzeba będzie zdobywać po kolei każdy dom i każdą piwnicę.

- Zdjęcia lotnicze z olbrzymich nalotów sobotnich na Niemcy wykazały,że w fabryce wozów pancernych "Heinkel A.G." zniszczono zostały oprócz jednego wszystkie zabudowania. Są przypuszczenia,że tam właśnie budowano wszystkie czołgi typu "Tygrys". W Magdeburgu w fabryce czołgów trafiono 21 budynków. W Szczecinie i w Bohlen wybuchły pożary w fabryce płynnego paliwa. Niem.lotnictwo wystąpiło do obrony jedynie k.Lipska.

NA FUNDUSZ PRASY : Ligia-1oo,As-5o,ABL-2oo, Weba-1oo,S.Z.-1oo,Kowel-5o,Koko-2oo,Sprawa 1oo,Hejnał-6o,Feliks-8o,Gryf-1oo,Muter-1oo, B.W.-2oo,Młoda Baba-1oo,Wrzos-2oo,Kryś i Andrzej-2oo,J.S.-1oo,Maryla-1oo,Esteka-2oo, Edward-2oo,Czyn-2oo,Tatar-1oo,Trójka-15o, Stef-2oo,Patefon-1oo,Med-12o,Kazia-1oo, Swit-25o,Cukierek-2oo,XX-1oo,Słowian-1oo, Słońce-5o,Mewa-1oo,Erwu-75,Niezapominajka-5o,Wicher-5o,Józef-1oo,Molochowicz-1oo,Zagłoba-2oo,Jasia-1oo,Ada-1oo,Wujek-15o,Zaolziak-1oo,Kasia-4o,Krupka-2o,Franta-15o, Jotem-5o,K-5o,Moric-5o,Róża-1oo,Dobra-9o, Salamandra-1oo,Maria-1oo,Kruk-Czarny-2o, Silezia-5o,Kawuch-5o,Dobra-1oo,Skierka-1oo, Chodzia-1oo,Hajduczek-5o,zł.
Remik-Kruki-155,Maciuś-2o5 zł.
Krysia-papier,Aniela-farba,Fakir-matryce,K matryce,Koza-papier,Janka-Aniela-papier. -
NA POMOC WARSZAWIE : Wicher-1oo,Chłopcy 1.ooo,Stefa-2oo,Jasia-1oo,Opuszczona rodzina M.K.S.-3oo,Fela-1.ooo,Ferment-1.ooo zł.
POLSKA DEMOKRACJA-ŻOŁNIERZOM POLSKIM: Zaba 5o,Leo-5o,Kokoszka-1.ooo,N.IV.-papierosy.-